Wieści (nie) stela

WIELKANOC

04.04.2021

ZWYCZAJE

wielkanocne

Kolorowe pisanki, święcenie potraw czy lany poniedziałek są dla nas oczywistą oczywistością, jednak czy wszystkie tradycje przekazywane z dziada pradziada są nadal kultywowane?

Jeżeli zastanawialiście się kiedyś jak to „drzewiej bywało” i co się zmieniło – to dobrze trafiliście!

Śmierć żurowi, a ze śledziem na drzewo!

W okresie wielkiego Postu wyrzekano się mięsa i spożywano przede wszystkim śledzie i żur. Możemy sobie wyobrazić jak bardzo te strawy w ciągu 40 dni musiały obrzydnąć ludziom... Mieli do tego stopnia dość tych dań, że rano, w Wielki Piątek lub w Wielką Sobotę śledzia i żur wynoszono z domu, a nawet ze wsi. Śledzia wycinano z drewna lub z tektury i wieszano na drzewie przy drodze, a żur zakopywano poza wsią lub wylewano na ulicę. Podczas pozbywania się uprzykrzających życie potraw, śpiewano żartobliwie i pokrzykiwano, a także robiono psikusy – jeśli ktoś miał pecha, był cały w żurze.

Łyknij bazia na zdrowie

Tradycja ta wywodzi się już z czasów pogańskich – wierzono, że po zjedzeniu świeżych pędów wierzbowych przekazana zostaje ich moc i witalność.

Pisał o tym Mikołaj Rej: „W kwietnią niedzielę, kto bagniatka, czyli pączka
z palmy wielkanocnej nie połknął, ten już zbawienia nie otrzyma”.

Siuda Baba

Siuda baba to mężczyzna, który przebrany w łachmany i wybrudzony sadzą chodzi po domach i szuka młodych dziewcząt, które mógłby wybrudzić czarną smołą; towarzyszy mu orszak, w którego skład wchodzą: mężczyzna przebrany za Cygana i czterech chłopców w ludowych strojach. Siuda Baba ma ze sobą tzw. “wózek” i zbiera drobne pieniądze. Ten zwyczaj częściowo nawiązuje do Śmigusa Dyngusa, tylko zamiast oblewania wodą Siuda Baba brudzi sadzą, co ma przynieść szczęście w danym roku, a młodym niezamężnym kobietom wróżyć szybkie zamążpójście. Zwyczaj ten jest nadal praktykowany w Poniedziałek Wielkanocny w okolicach Krakowa, a dokładnie – w Lednicy Górnej.

Kolędy na Wielkanoc

W XIX wieku na kresach wschodnich powszechne było wołoczenie, czyli wielkanocne kolędowanie. Choć kolędy kojarzą nam się z Bożym Narodzeniem, to słowo samo w sobie oznacza „pieśń życzącą”. Dzieci odwiedzały chrzestnych rodziców, którzy obdarowywali je pisankami, słodyczami lub pieniędzmi.

Fragment pieśni podlaskiej, zwanej „Konopielką”:
„A ty Kasiu bądź wesoła,
Weź kluczyki, skocz do stoła,
A od stoła do szafeczki,
Wynieśże nam gorzałeczki,
Pięć par pisek na półmisek,
Na półmisku na cynowym,
Na obrusie, na bielonym,
I kiełbaską okrążywszy,
Serem, masłem zawierszywszy.
A my Kasiu w tem nie wrogi,
Bierzemy chleb i pierogi,
I my Kasiu nie dziwujem,
Za to pięknie podziękujem!”

Chodzenie z kurkiem lub z gaikiem po dyngusie

Dawniej odwiedzano rodziny z żywym kogutem, którego uprzednio nakarmiono ziarnem umoczonym w spirytusie. Dzięki temu kurek był spokojny, ale głośno piał. Z czasem został zastąpiony wypchanym ptakiem, ulepionym z ciasta lub gliny, albo wyciętym z deski i przyczepionym do czerwonego wózka dyngusowego. Obrzęd ten miał zapewnić odwiedzanym rodzinom zdrowie i pomyślność.
Aby powitać nadchodzące lato i urodzaj chodzono również z „gaikiem" (maikiem, nowym latkiem). Gaik to choinka lub sosnowa gałązka ubrana w kolorowe wstążki, którą nosiły dziewczęta. Odbywało się to aż do Zielonych Świątek.

Sądzenie Judasza

W Wielką Środę lub w Wielki Czwartek tworzono ze słomy i ubrań kukłę Judasza, którą wystawiano na widoku, aby każdy mógł ją ukarać za zdradę Chrystusa – bito ją kijami, wleczono po drodze, rzucano kamieniami, a na koniec podpalano i wrzucano do stawu lub rzeki. Obrzęd ten wywodzi się z pogańskiej tradycji topienia Marzanny. Z miłosierdzia dla kukiełek oraz z obawy przed agresją ludu Kościół z czasem zakazał tych praktyk. Podobno nadal można być świadkiem tego widowiska w powiecie jarosławskim na Podkarpaciu.

STAROPOLSKIE POTRAWY

wielkanocne

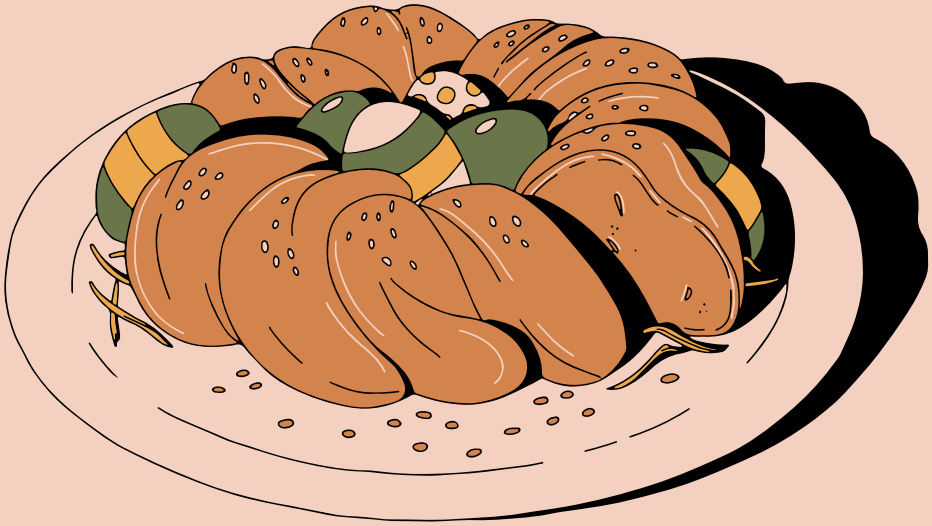

Co stawiali na wielkanocnym stole nasi dziadkowie? Czym się raczyli w czasie świątecznego śniadania? Tradycyjna polska kuchnia wielkanocna była bardzo bogata.

Chrzanówka

Przygotowywano ją głównie na południu Polski i podawano jako pierwsze danie wielkanocne. Składnikami chrzanówki, zwanej również żurem chrzanowym albo krzonówką, były pokarmy poświęcone w świątecznym koszyczku. Chrzanówka to pokrojone w kostkę wędliny oraz różne mięsa, jajka ugotowane w wywarze z wędzonki, chrzanu i ziemniaków. W składzie chrzanówki nie może też zabraknąć cebuli i czosnku. Na podkarpaciu zamiast chrzanówki podaje się sodrę, której głównym składnikiem jest serwatka z mleka owczego i krowiego.

Jajecznik

Jajo to symbol życia, podstawa wielkanocnego śniadania.
W XIX wieku na polskim świątecznym stole często gościł jajecznik – tradycyjny placek z mąki pszennej i żółtek.
„Uginają się i teraz stoły pod ciężarem szynek, mięsiw, jaj, kiełbas, placków, mazurków. Rzadko już gdzie dają się widzieć starożytne kołacze, obertuchy, jajeczniki" – cytuje Zygmunt Gloger w swojej „Encyklopedii staropolskiej".

Dzionie

Wielkanocna potrawa z woj. świętokrzyskiego, niespotykana nigdzie indziej, wpisana na listę produktów tradycyjnych jako dzionie rakowskie. Jest to kiszka upieczona w naturalnym jelicie wieprzowym lub wołowym, przypominająca wyglądem kiszkę pasztetową. W 2005 roku zaproszono na spotkanie najstarsze mieszkanki Rakowa potrafiące piec dzionie. Na podstawie zebranych informacji wśród 70-letnich kobiet udało się ustalić, że receptury dzionia gospodynie poznały od swoich prababek.
W ten sposób rodowód potrawy udało się wyprowadzić od XIX wieku.

Babi kołacz, czyli baba

Najbardziej tradycyjnym ciastem wielkanocnym jest oczywiście babka. Jej nazwa nawiązuje do stroju, jaki dawniej chętnie był noszony przez kobiety, a więc obfitych spódnic, rozkloszowanych ku dołowi. Dziś formy do babek bywają bardzo efektowne, czyniąc z nich przepiękne wypieki.

Najważniejszym ciastem, bez którego nie wyobrażano sobie Wielkanocy, była oczywiście baba, zwana również babim kołaczem.
Było to ciasto z pszennej mąki, wypiekane zwykle do ‘święconego’ na Wielkanoc, a dawniej także i na Zielone Świątki. Baby zabarwiano szafranem, a miewały kształt zawoju tureckiego, wypiekane w formach glinianych lub miedzianych.

Murzin wielkanocny

Murzin to po prostu kiełbasa (najczęściej biała), otoczona ciastem drożdżowym. Całość najlepiej posmarować jajkiem. Nazwa wypieku pochodzi od dawnego sposobu wyrabiania i pieczenia w piecu chlebowym zwanym piekarszczokiem. Ciasto, wyrabiane było z grubej, razowej mąki, zyskiwało bardzo ciemny kolor. Brytfannę z "murzinami" ustawiano bezpośrednio na rozpalonych kawałkach drewna bukowego. Współcześnie gospodynie częściej stosują mąkę pszenną, a „murzina" wypiekają w piekarniku. Dlatego jest on jasny.

WIELKANOC

w innych krajach

Wszyscy dobrze znamy nasze,
polskie tradycje związane
ze świętami Wielkiej Nocy.
Ale kto z nas słyszał
o czarownicach w Wielkanoc?
Albo ogromnym omlecie?

Watykan – stolica wszystkich świąt chrześcijańskich

Święta zaczynają się w Wielki Czwartek od mszy Krzyża Świętego w Bazylice św. Piotra. Następnie w Wielki Piątek, papież upamiętnia Via Crucis (Drogę Krzyżową) w Koloseum: Wielki krzyż z płonącymi pochodniami oświetla niebo, a 14 stacji drogi krzyżowej jest opisane w kilku językach. Msza święta odprawiana jest w Wielką Sobotę, zaś w Niedzielę Wielkanocną tysiące ludzi gromadzi się na Placu Świętego Piotra, aby otrzymać błogosławieństwo z balkonu kościoła, znanego jako „Urbi et Orbi" („Do miasta i do świata").

Gigantyczny omlet dla całego miasta

W Haux, mieście na południu Francji, co roku w Wielkanocny Poniedziałek, na głównym placu miasta, serwowany jest gigantyczny omlet.
Ten wielki omlet zrobiony jest z ponad 4500 jaj, który zjada nawet 1000 osób.
Wydarzenie przyciąga tłumy ludzi, każdy chce dostać swoją porcję z ogromnej patelni.
Geneza tej tradycji sięga czasów Napoleona, gdy jego armia podróżując przez południe Francji, zatrzymała się w tym małym miasteczku, gdzie poczęstowano ich omletami. Napoleon polubił danie tak bardzo, że następnego dnia kazał mieszkańcom zgromadzić jajka i zrobić olbrzymi omlet dla swojej armii.

Atak małych czarownic

Dla mieszkańców Finlandii, Wielkanoc to powtórka Halloween. Najważniejszym elementem fińskiej Niedzieli Palmowej są czarownice - dzieci przebierają się za nie, by zapukać do drzwi sąsiada i rzucić na niego czar. Bez obawy, nie jest to klątwa, bo małe wiedźmy wielkanocne chcą życzyć zdrowego i szczęśliwego roku, recytując specjalny wierszyk: "Virvon varvon tuoreeks terveeks tulevaks vuodeks, vitsa sulle, palkka mulle", czyli mniej więcej: “zapłać mi by ten nadchodzący nowy rok był zdrowy”. W ramach zapłaty oczekują pisanki, słodyczy czy monety. Miotła- wiązka gałązek z wierzby i ozdobne pióra to stały element każdego przebrania. Im straszniejszy kostium tym lepiej.

Uwaga na głowy!

W Grecji, na wyspie Corfu Wielkanoc jest obchodzona z dużym hukiem. Co roku w Wielką Sobotę, dzień zaczyna się od tradycyjnego „rzutu pulą”. Wtedy to ludzie zrzucają z okien garnki, patelnie i inne wyroby garncarskie, rozbijając je na ulicy. Zwyczaj ten jest podpatrzony od Wenecjan, którzy również lubią, wyrzucać przedmioty przez okno i w Nowy Rok, pozbywają się w ten sposób startych przedmiotów. Inni uważają, że rzucanie doniczek wita wiosnę, symbolizując nowe uprawy, które zostaną zebrane w nowych doniczkach.
Ciekawe tylko, kto to później posprząta?

ΚΑΛΟ
ΠΑΣΧΑ

Wybuchowy wózek

Przenieśmy się teraz do Florencji, gdzie mieszkańcy świętują Wielkanoc z prawdziwym rozmachem. Florentczycy posiadają 350-letnią Wielkanocną tradycję zwaną Scoppio del Carro, co w wolnym tłumaczeniu oznacza „eksplozja wózka”. Ozdobny, 9-metrowy wózek o nazwie Brindellone, ciągnie przez miasto para białych wołów, rozpoczynając trasę w okolicach magazynów Il Prat. Dalej woły kierują się na Piazza Duomo, by pozostawić wózek między katedrą a baptysterium. Około godziny 11:00, w ramach odprawianej w Katedrze Mszy Wielkanocnej, arcybiskup Florencji przy ołtarzu zapala Colombinę - rakietę w kształcie gołębia symbolizującą Ducha Świętego, która biegnie wzdłuż kabla przymocowanego do Brindellone. Zapalnik uruchamia fajerwerki zamontowane na wózku i rozpoczyna się spektakularny pokaz sztucznych ogni. Znaczenie tego zwyczaju sięga pierwszej krucjaty i ma zapewnić dobre zbiory.

Dywany z kwiatów

Antigua w Gwatemali jest miejscem największej Wielkanocnej uroczystości na świecie, w której upamiętnia się Pasję, Krucyfiks i Zmartwychwstanie Jezusa. Od piątku do niedzieli odbywają się marsze kolorowych procesji. Tradycja ta została zaszczepiona przez hiszpańskich misjonarzy w XVI wieku. Całe miasto bierze więc udział w przygotowaniu wydarzenia.

Jednym z najbardziej imponujących aspektów Wielkanocy (Semana Santa) są “Alfombras” (czyli z arabskiego: dywany), które zdobią procesyjną trasę. Dywany są wytwarzane przez mieszkańców tygodniami, a nawet miesiącami przed Świętami.

Kwiatowe” to jednak pojęcie umowne. Kwiatów rzeczywiście się nie szczędzi, ale tworzywem w tych istnych dziełach sztuki są też owoce, warzywa, trawa, bibułki, a nawet… zakrętki od napojów. Jest też inny rodzaj dywanów – tworzy go usypana z piasku podstawa, na której za pomocą szablonów wysypuje się barwionymi trocinami misterne wzory, swoją drogą zwykle bardzo kwieciste.

Wzory dywanów odzwierciedlają tradycję Majów, symbolikę biblijną i sceny z natury. Sztuka wytwarzania dywanów jest uważana za ofiarną, ze względu na intensywne szczegóły i ilość czasu poświęconego ich stworzeniu. Dodatkowo po każdym przejściu procesji, dzieło należy natychmiast odtworzyć przed nadejściem kolejnego przemarszu. W ten sposób ludność daje coś od siebie i upamiętnia śmierć Chrystusa.

Czeskie klapsy

Spędzając święta u naszych czeskich sąsiadów, uważaj na klapsy!
Jedna z wielkanocnych tradycji polega na symbolicznym “biczowaniu” kobiet poprzez własnoręcznie wykonaną wiązkę (Pomlazska) z wierzby i ozdobnych kolorowych wstążek. Zgodnie z legendą wierzba jest pierwszym drzewem kwitnącym na wiosnę, więc gałęzie mają przekazywać kobietom witalność i płodność drzewa.

POMLAZKA

Latawce

W Wielki Piątek na Bermudach miejscowi puszczają zrobione własnoręcznie latawce. Tradycję tę zapoczątkował pewien brytyjski nauczyciel, który próbował wyjaśnić tamtejszym dzieciom na czym polega wniebowstąpienie Chrystusa. W tym celu zrobił latawiec, czyli połączył dwa skrzyżowane patyki (symbolizujące krzyż) i puścił latającą zabawkę w kierunku nieba.

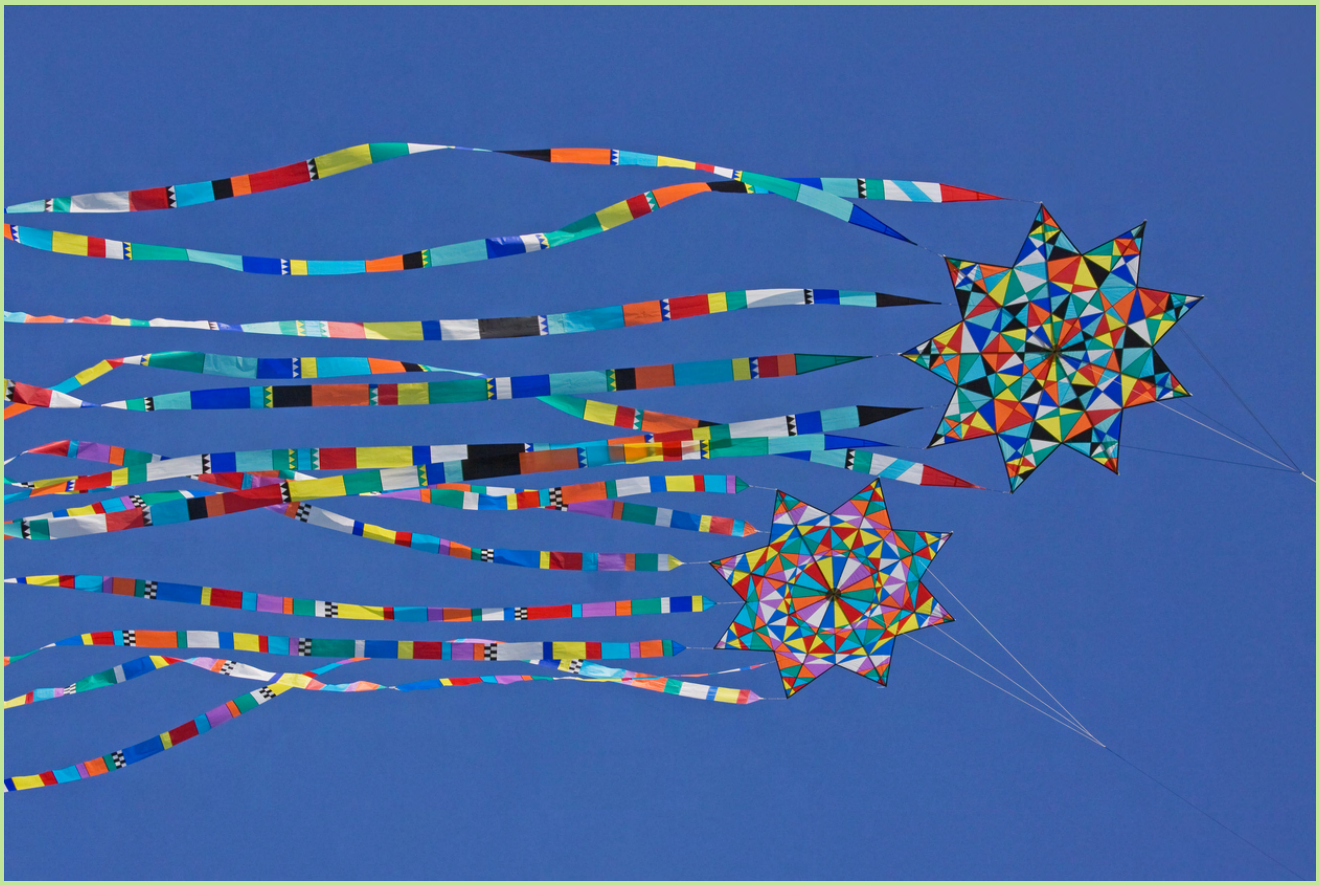

Wielkie ognisko

Wielkanoc to nie tylko wielkie święto ale i okazja do pozbycia się zbędnych rzeczy. Przynajmniej tak jest na Cyprze. Cypryjczycy również malują jajka, a potem je ukrywają i dzieci ich szukają.
Następnie rozpoczyna się poważna praca dla nastolatków. Wszyscy okoliczni chłopcy wychodzą na poszukiwanie starych drewnianych elementów do ogromnego ogniska, które kończy święto. Cypryjczycy to ludzie bardzo weseli i nie ograniczają się do drewna, więc czasem ogień wymyka się spod kontroli. Wtedy niezbędna już jest interwencja straży pożarnej - ryzyko spalenia miasta jest całkiem spore.

Parada kapeluszy

W Stanach Zjednoczonych, co roku organizowane są „Eastern Bonnet Parade" czyli kapeluszowe parady, gdzie najważniejszym elementem stroju jest odpowiednio przystrojone nakrycie głowy. W Niedzielę Wielkanocną ulice Nowego Jorku zamieniają się w wielki bal przebierańców. Niezależnie od wieku, Amerykanie wkładają zabawne nakrycia głowy i wędrują w nich ulicami miast.

GADŻETY

wielkanocne

Brelok

Świecznik

Królik organizer na biurko

Krajalnica do jajek

Obcinacz do jajek

Etui na sztućce

Foremki do gotowania jajek w koszulkach

Uchwyt na jajka

Wesołe skarpetki

Kolorowe krawaty

Kolczyki

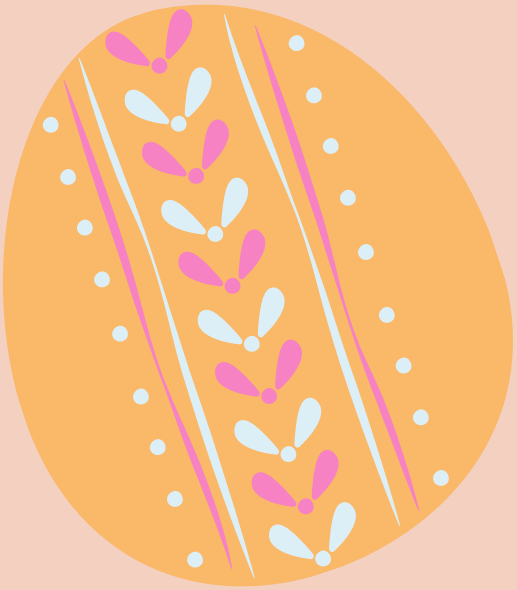

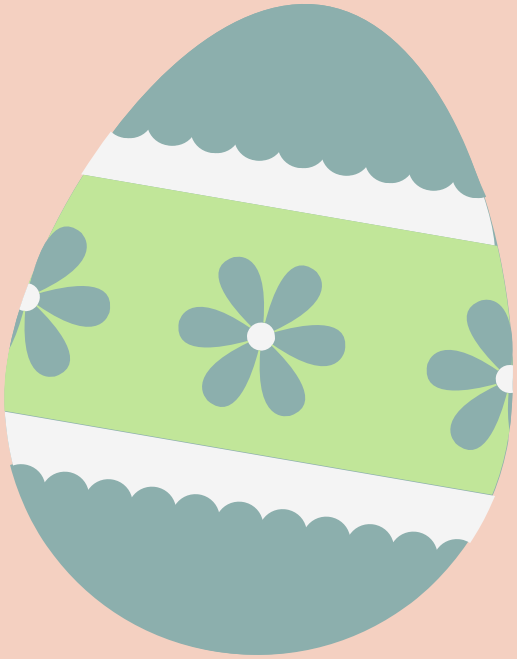

POCZTÓWKI

wielkanocne

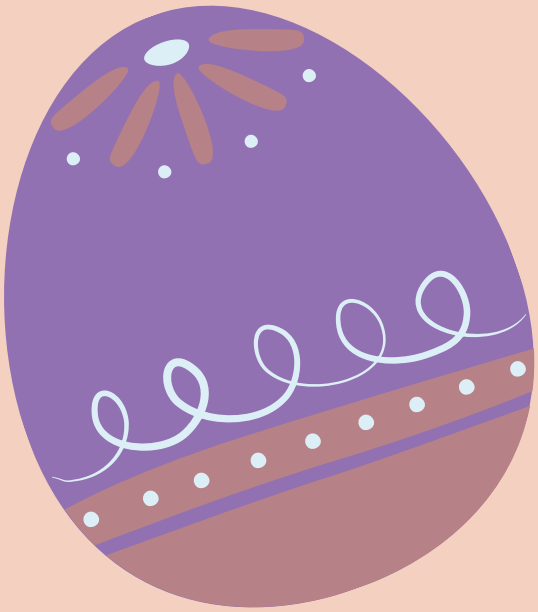

Kiedyś pisanie listów i wysyłanie pocztówek lub kartek z okazji Świąt Wielkiej Nocy czy Bożego Narodzenia były częściej praktykowane. Dziś wysyłamy życzenia w wiadomości lub dzwonimy do znajomych, przyjaciół i rodziny.
Może warto w tym roku powrócić do dawnych tradycji wysyłania kartek, nawet takich wirtualnych z okazji różnych świąt.

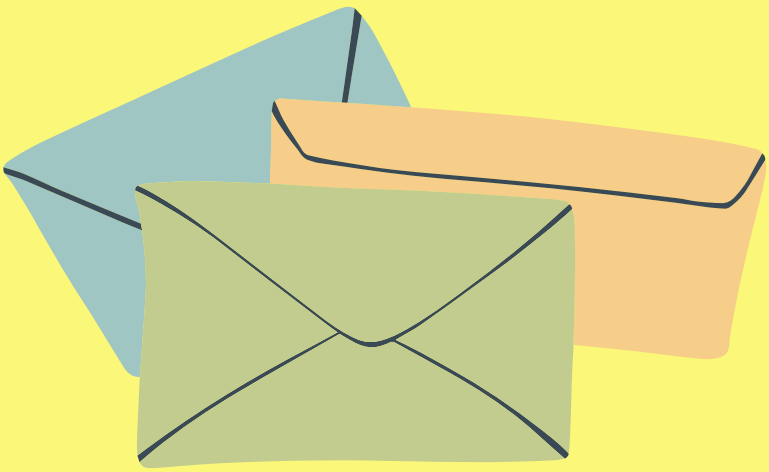

Wesołego Alleluja
2211/12

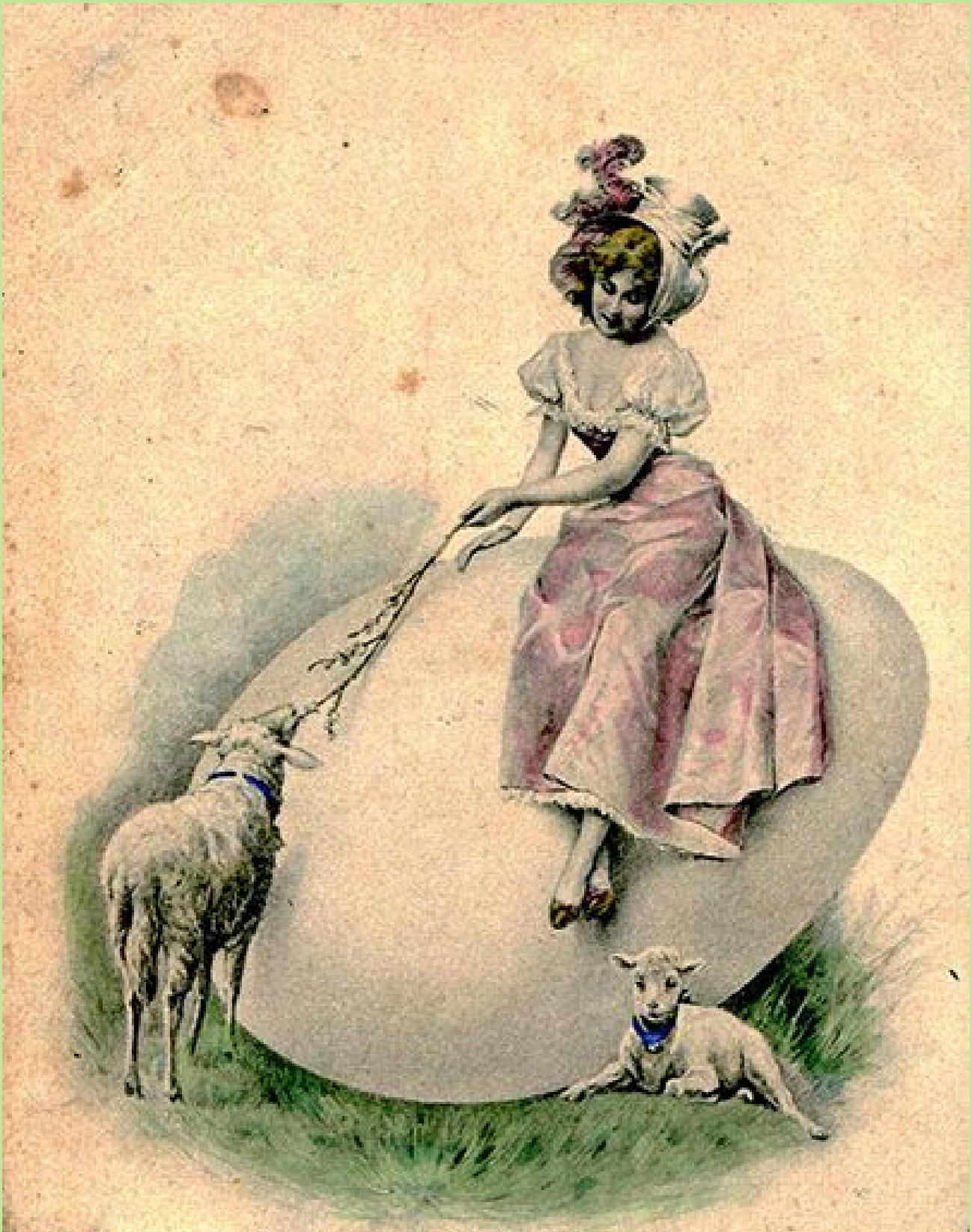

Wesołego Alleluja!

Sudenne pozdrawienie dla kochanej Dziewczynki zaciła kochającego Cię

Mesotego
Alleluja

Wesołego Alleluja

Życzymy Państwu
zdrowych,
radosnych,
spokojnych
i błogosławionych

Świąt Wielkanocnych

Niech ten czas, choć tak
inny, będzie wyjątkowy
i wspaniały.

Redakcja "Wieści (nie) stela"

Wieści dostarczyli

Malina Cordova
Emilia Czepiec
Marta Pieczyrak
Cyprian Przybyła
Pani Anna Kalita Jancarczyk

Źródła:

- https://zywienie.abczdrowie.pl/sledz-charakterystyka-wartosci-odzywcze-wlasciwosci-zastosowanie-w-kuchni
- https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Plik:Lednica_G%C3%B3rna_Siuda_Baba_2015-04-06_081a.jpg
- Nova - Praca własna
- pixabay.com
- Ireck Andreas, flickr.com
- https://dzieje.pl/rozmaitosci/bez-murzina-nie-ma-wielkanocnego-stolu-na-slasku-cieszynskim
- 123RF/PICSEL
- Fot. 123RF/Picsel
- https://tvn24.pl/tvnmeteo/informacje-pogoda/ciekawostki,49/nietypowe-tradycje-wielkanocne-z-calego-swiata,197555,1,0.html?p=meteo
- https://podroze.se.pl/aktualnosci/wielkanoc-2013-zwyczaje-z-calego-swiata/2243/
- https://czasnawywczas.pl/praktyczne/10-nietypowych-tradycji-wielkanocnych/
- http://finlandia.2taj.net/wielkanoc
- https://expressilustrowany.pl/zarty-na-prima-aprilis-dla-chlopaka-i-dziewczyny-2021-jak-1-kwietnia-wkrecic-znajomych-smieszne-zarty-dowcipy-na-prima-aprilis/ar/c15-11924841
- https://www.radiozet.pl/Co-gdzie-kiedy-jak/Zarty-na-Prima-Aprilis-2020-najlepsze-zarty-na-1-kwietnia-POMYSLY
- https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114881,23217844,husvet-czy-uskrs-a-moze-swojska-wielkanoc-nietypowa.html
- Moje wypieki
- google grafika